

TEMAT TYGODNIA

4 JAK ICH TU POŻEŃIĆ? Kwestia związków partnerskich i małżeństw homoseksualnych dzieli społeczeństwa od Europy po Amerykę. Walka trwa – w parlamentach i na ulicy. *Nowaja Gazieta, Süddeutsche Zeitung*

2 PROFILE

10 ECHA POLSKIE SKAZONA ŻYWNOSĆ. Produkty spożywcze z Polski straszą Słowaków i Irlandczyków. *Týždeň, The Irish Times*

11 IMIGRACJA NIELEGALNI WKRÓTCE LEGALNI. **Barack Obama** chce złagodzić prawo imigracyjne. *The New York Times*

12 ROZMOWA ROZUM I MORALNOŚĆ. Dlaczego jedni wybierają lewicę, a inni prawicę – wyjaśnia psycholog **Jonathan Haidt**. *Der Spiegel*

15 LUKSUS MARKI Z NAJWYŻSZEJ PÓŁKI. Miliarderzy robią zakupy. *Le Nouvel Observateur*

18 RELIGIA SYRIA – SCENARIUSZ ROZPADU. Reżim Asada to alawici, opozycja – sunnici. Podzielią między siebie kraj? *City Journal*

20 REPORTAŻ INDIE. Pralnia krwawych diamentów. *Foreign Policy*

24 AFERA TEATR BOLSZOJ. Zamach na kierownika baletu. *Der Spiegel*

27 MAFIA MEKSYK. Gangsterzy rządzą lepiej niż urzędnicy. *The Guardian*

30 SCJENTOLOGIA SEKTA TRZYMA KASĘ. Wyznawcy czują się ograbieni. *BuzzFeed*

32 NARKOTYKI METAMFETAMINA W NIEMCZECH. Niebezpieczna używka podbija nowy rynek. *Der Spiegel, Die Zeit*

34 OBYCZAJE PRZESADY Z RÓŻNYCH STRON ŚWIATA. Rosjan mogą zabić obcięte paznokcie, Koreańczyków – włączone wentylatory. *Slate*

36 OPERA PHILIP GLASS. Amerykański kompozytor kazał śpiewać Einsteinowi i Disneyowi. *El País*

40 WYSTAWA EDOUARD MANET. Portrecista nie zawsze genialny – w londyńskiej Royal Academy. *The Guardian*

42 PREMIERA FILMOWA „KOŚCI I RDZA”. **Marion Cotillard** okaleczona przez orki. Tylko na ekranie. *Ogoniok*

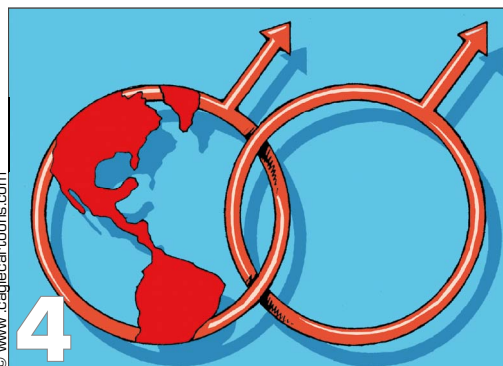
44 RYNEK MUZYCZNY CHINY. Władza tłamsi show-biznes. *The Guardian*

46 ŚWIAT ZZA KRAT MARIA AŁOCHINA. Skazana z Pussy Riot pisze z kolonii karnej. *The New Times*

49 TEMAT Z OKŁADKI DEPOZYT III RZESZY. RFN do tej pory nie ma pomysłu, co zrobić ze zrabowanymi przez nazistów dziełami sztuki. Część z nich zdobi nawet państwowe urzędy. *Der Spiegel*

56 HISTORIA UPADEK MUBARAKA. Ostatnie dni rządów egipskiego prezydenta. *Foreign Policy*

58 TRIUMF CHRZEŚCIJAŃSTWA. 1700 lat temu edykt mediolański przyniósł swobodę religijną w imperium rzymskim. *The Tablet*

62 MIKROFORUM

© www.caglecartoons.com

◀ **Małżeństwo dla wszystkich? Nie wszyscy są za.**



© AP/East News

◀ **Większość brylantów zdobywa zsiłfy w Azji.**



© BESS

◀ **Brunatny spadek uwiera, ale Niemcy nie chcą się go pozbyć.**



© East News

◀ **Jak wyznanie pariasów zostało religią państwową.**

64 FELIETON HIPERŁĄCZE KONTRA HIPERMARKET. Trzeba mieć Web do zakupów. *Le Nouvel Observateur*

Wyplacał pod stołem?

Tym skandalem żyje cała Hiszpania. W ubiegły czwartek dziennik „El País” ujawnił notatki **Luisa Bárcenas**a, byłego skarbnika rządzącej Partii Ludowej (PP), z których wynika, że prowadził on „tajną księgowość” i w latach 1990–2008 wypłacał skrycie znaczące sumy prominentnym działaczom partyjnym, w tym obecnemu premierowi. Mariano Rajoy miał dostawać 25 200 euro rocznie przez 11 lat. Pieniądze na tajne wypłaty pochodziły z datków hiszpańskich firm, przede wszystkim koncernów budowlanych. Zarówno premier, były skarbnik, jak i inni politycy PP zaprzeczają zarzutom. Według hiszpańskiego dziennika w latach 1990–1992 i 1997–2008 do „lewej kasy” prawicowego ugrupowania wpłynęło 7,5 mln euro, co stanowiło jawne pogwałcenie obowiązującego wówczas prawa o finansowaniu partii politycznych.

Na podstawie El País



„Firma Holandia”: odchodzi szefowa, pora na Piwko



Zgodnie z zapowiedzią królowa Holandii **Beatrycze** ustąpi z tronu w tym roku – po ukończeniu 75 lat. Panowała od 33 lat, ciesząc się uznaniem kolejnych premierów. Dziennikarzy perfekcyjna „szefowa firmy Holandia” niekiedy wręcz irytowała. W roli koronowanej głowy nie musiała – jako przedstawicielka płci nadobnej – przecierać nowych szlaków. W Holandii już od 120 lat panowały kobiety: Wilhelmina była królową od 1890 do 1948 r., lubiana i popularna Juliana (matka Beatrycze) od 1948 do 1980 r. Ostatnim dniem panowania Beatrycze będzie 30 kwietnia – koninginndag, czyli święto urodzin królowej (są to de facto urodziny Juliany, Beatrycze przyszła na świat 31 stycznia 1938 r.). W tym dniu Holendrzy świętują na cześć panującej od początków XIX w. dynastii Oranje-Nassau, której głową jest dziś właśnie Beatrycze.

Na podstawie Der Spiegel



Willem-Alexander, najstarszy syn holenderskiej królowej Beatrycze, wstąpi na tron po abdykacji matki. 45-letni książę zdążył się wysumieć i zyskać przydomek „Prinz Pilsje”, czyli „Książę Piwko”. W 2001 r. zaręczył się z cudzoziemką – Argentyńką Maximą, dziewczyną wcale nie błękitnej krwi, córką członka junty wojskowej. Holenderski parlament wyraził zgodę na ten związek pod warunkiem, że rodzice panny młodej nie pokażą się na ślubie. Tabloidy oczekiwały skandalu. I co? Matężństwo żyje zgodnie już od 10 lat. Willem-Alexander został międzynarodowym ekspertem w dziedzinie gospodarki wodnej. Holendrzy przepadają za trzema uroczymi córeczkami pary. Dziś już dwie trzecie rodaków wierzy, że syn Beatrycze sprostą królewskim obowiązkom. Co nie znaczy, że na holenderskim dworze nastaną czasy męzczyzn. Najpopularniejszą osobą w rodzinie jest bowiem energiczna Maxima.

Na podstawie Frankfurter Allgemeine Zeitung, Bild

Własnymi rękami

Zapadł wyrok w jednej z najsławniejszych spraw na Ukrainie – za zabójstwo dziennikarza **Georgija Gongadze**go skazano na dożywocie byłego generała MSW **Oleksija Pukacza**. Sąd potwierdził, że Pukacz udusił ofiarę paskiem. Eksgenerał dowodził, że chciał tylko nastraszyć dziennikarza, którego oskarżał o szpiegostwo na rzecz Stanów Zjednoczonych i o szkodzenie interesom Ukrainy. Ustalono, że Pukacz działał na polecenie ministra spraw wewnętrznych Jurja Krawczenki, który w marcu 2005 r. popełnił samobójstwo. Zabójstwo opozycyjnego dziennikarza w 2000 r. było dla Ukrainy wielkim szokiem,

o zlecenie podejrzewano byłego prezydenta Leonida Kuczme i przewodniczącego parlamentu Wołodymyra Łytwyna. To do nich Pukacz odsyłał na sali sądowej tych, któ-

rzy chcieli poznać motyw. Można wątpić, czy wyrok ukróci nieustające spekulacje – na ukraińskiej scenie politycznej show must go on.

Na podstawie Lenta.ru, Deń



© MCT, www.caglecartoons.com, Arch. (5)

Chce poznać wroga

Ustępujący prezydent Czech **Václav Klaus**, zagorzały krytyk Unii Europejskiej, rozważa start w przyszłorocznych wyborach do Parlamentu Europejskiego. Tę sensacyjną wiadomość podały „Lidové Noviny”. Dziennik przypuszcza, że europarlament byłby dla Klausa odskocznią do bardziej prestiżowego stanowiska w unijnej administracji. – *Jego głos mógłby się stać źródłem inspiracji dla wielu w Europie* – stwierdził minister handlu i przemysłu Martin Kuba, wierny sojusznik odchodzącego prezydenta. Byłaby to duża odmiana, bo do tej pory opinie Klausa częściej irytowały, niż inspirowały. Najwyraźniej ten zatwardziały eurosceptyk zapragnął poznać swojego wroga ze znacznie bliższej odle-



głości... 72-letni Klaus złożył urząd 7 marca br., dzień później prezydenturę oficjalnie obejmie zwycięzca styczniowych wyborów Miłosz Zeman.

Na podstawie Lidové Noviny

Wciąż na topie

Macie już przesyt **Lady Gagi**? No cóż, trzeba się pogodzić z tym, że w 2013 r. wciąż będzie o niej bardzo głośno. „Mother Monster” planuje wydanie czwartego albumu (którego tytuł „ARTPOP”, jak sama podkreśla, należy pisać wielkimi literami). A łątem planowana jest premiera filmu „Machete Kills” z jej udziałem. Powstaje też film dokumentalny o jej życiu, twórczości i ekscesach. 26-letnia popowa diwa, która sprzedawała już 100 mln płyt i słynie z szokujących koncertów i zwariowanych kostiumów, na wieść o tym oszalała z radości. Opublikowała na Twitterze entuzjastyczny wpis pod adresem autora dokumentu, słynnego fotografa Terry’ego Richardsona. „Wujek Terry” jest zresztą jej dobrym znajomym, bo już w 2011 r. pozowała przed jego obiektywem na potrzeby wydanej wówczas książki liczącej ponad 450 zdjęć.

Na podstawie Le Nouvel Observateur



Powiedzieli:

• **90 procent samobójstw** ma związek z sytuacją w miejscu pracy.
Simon Dolan, psycholog kanadyjski

• **Każdy muzułmanin o zdrowych zmysłach**, który popiera śluby cywilne, jest zaprzazcem i zdrajcą swojej religii.
Mohamed Rasheed Kabbani, wielki mufti Republiki Libańskiej

• **Sterował statkiem** o długości ponad 300 m z ponad czterema tysiącami osób na pokładzie, jakby to było kanu.
Francesco Verusio, włoski prokurator, o Francescu Schettino, kapitanie Costy Concordii

• **W zglobalizowanym świecie** prawdziwa władza nie jest w rękach państw, ale miast. Historia zatacza koło: od miast-państw przez państwa narodowe po samorządy.
Benjamin Barber, politolog amerykański

• **Siedziałam na trybunie** koło Władimira Władimirowicza. Od prezydenta bije taka energia! Kobięcej intuicji nie da się oszukać.
Natalia Ragozina, rosyjska mistrzyni świata w boksie, o Putinie

Stróż mórz

Piraci nie będą już mogli tak łatwo siać zamętu na morzach i oceanach. Zadbą o to **Simon Murray**, który kiedyś służył w Legii Cudzoziemskiej, potem zbił majątek jako finansista w Londynie, a teraz postanowił stworzyć prywatną flotę. 72-letni biznesmen słynie z awanturniczej żyłki, która kazała mu m.in. zdobywać biegun południowy i przebiec Maraton Piasków na Saharze.

Ale ciągle mu mało, więc postanowił wystawić własne siły zbrojne pod zwłószczą nazwą Typhon (Tajfun), do których zwerbował 240 weteranów Royal Navy. Ich zadaniem będzie patrolowanie mórz i eskortowanie statków handlowych. Marynarze na usługach Murraya będą mieć do dyspozycji łodzie opancerzone i broń snajperską. Przypomnijmy, że w 2011 r. somalijscy piraci grasujący na Oceanie Indyjskim dokonali 176 ataków, co przyniosło straty w światowym handlu szacowane na siedem miliardów dolarów.

Na podstawie Le Point, The Daily Telegraph



Rysunek tygodnia



© CWS

Kup książkę



Małżeństwo dla wszystkich? Nie wszyscy są za. Kwestia legalizacji związków partnerskich dzieli społeczeństwa na całym świecie.

FRANCJA WIELKA BRYTANIA

Gdy kolorowy tłum manifestantów w niedzielę 27 stycznia br. wyruszał z paryskiego placu Denfert-Rochereau, siąpił jeszcze deszcz, ale już pod koniec marszu na placu Bastylli nieoczekiwanie zaświeciło słońce i uczestnicy ujrzeli na niebie tęczę. Tęczę, którą zinterpretowali jako symbol nadziei, że walka o prawo do zawierania małżeństw i adopcji dzieci przez osoby tej samej płci zakończy się tym razem powodzeniem.

Dwa dni później debata w sprawie nowej regulacji prawnej, dającej parom homoseksualnym możliwość zawierania małżeństwa i adopcji dzieci, przeniosła się do parlamentu. Rządowy projekt nowej ustawy podzielił kraj. Po jednej

stronie znalazła się Francja tradycyjna, wspierana przez episkopat, przeciwna rządowemu projektowi i przekonana, że śluby gejowskie i adopcja stanowią zagrożenie dla rodziny. Po drugiej – zwolennicy rządowego projektu „małżeństwa dla wszystkich”, dającego równouprawnienie parom homoseksualnym, a więc stowarzyszenia LGBT, lewica polityczna, Zieloni, feministki, intelektualniści, ludzie kultury.

MOCNA WIĘKSZOŚĆ

Miedzy tymi dwoma obozami narasta od kilku tygodni mur, który poprzedziła walka na liczby. Ile osób brało udział w niedzielnej manifestacji? 125 tysięcy – twierdzi policja, 400 tysięcy – obliczają organizatorzy, uznając

ją za sukces, bowiem 27 stycznia zwolenników małżeństw homoseksualnych było co najmniej dwukrotnie więcej niż podczas poprzedniej manifestacji 16 grudnia. Nie udało się jednak wyprzedzić „tradycjonalistów”, którzy zjechałi do Paryża z niemal całej Francji dwa tygodnie wcześniej w liczbie 340 tysięcy

(według policji) bądź nawet 800 tysięcy (zdaniem organizatorów).

Społecznej debacie zwolenników i przeciwników projektu ustawy przedłożonej przez socjalistyczny rząd

towarzyszą ogromne emocje. Opozycja zaproponowała ponad pięć tysięcy poprawek. W całej historii Piątej Republiki żadna ustawa nie wywołała takiego zainteresowania, nie wzbudziła takich

**Prawo do związku
małżeńskiego
powinni mieć
wszyscy**

namiętności. Nie wiadomo, co bardziej podzieli ostatecznie kraj – pyta Gérard Courtois w dzienniku „Le Monde” – małżeństwo dla wszystkich czy nowe dane o bezrobociu?

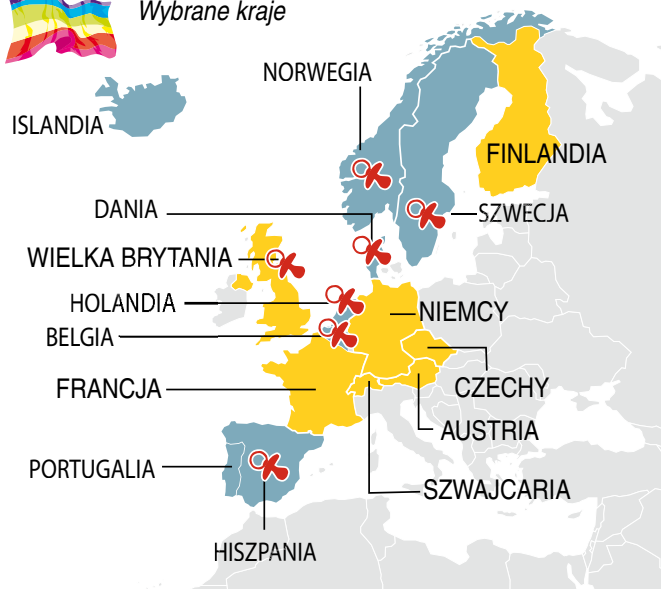
– Prawica będzie się starała zablokować te regulacje prawne w Zgromadzeniu Narodowym. Ci najbardziej nieżyczliwi może jednak trochę ochłoną. Gorzej było, gdy wprowadzaliśmy związki partnerskie. Stawali wówczas na głowie, żeby nam przeszkodzić, z ręką na Biblii – wspomina mer Paryża Bertrand Delanoë, socjalista i gej. Przeważający w parlamencie socjaliści są przekonani, że wygrają batalię. Premier Jean-Marc Ayrault przypomina: Francuzi mogą liczyć na większość w parlamencie, ten projekt zostanie przyjęty.

Podczas wiecu po prawyborach, 22 października 2011 r. w paryskiej hali Freyssineta, François Hollande jako kandydat socjalistów na prezydenta obiecał „zmienić prawo tak, by wszyscy mieli takie same szanse na małżeństwo”. To pragnienie powtórzył w Le Bourget w styczniu ub.r.: *Równość oznacza takie same prawa dla wszystkich, bez względu na płeć i orientację seksualną, prawo do małżeństwa, do adopcji dla par, które się na nią zdecydują.* Tę przedwyborczą obietnicę postanowił spełnić. Do pracy nad zmianami wydelegował dwie kobiety: szefową resortu sprawiedliwości Christiane Taubirę oraz minister ds. rodziny Dominique Bertinotti.

PRAWA HOMOSEKSUALISTÓW W EUROPIE



Wybrane kraje



– kraje, gdzie małżeństwa osób tej samej płci są legalne i cieszą się takimi samymi prawami jak małżeństwa heteroseksualne

– kraje, gdzie homoseksualiści mogą zawierać związki cywilne (nie małżeńskie), a pary homoseksualne mają ograniczone prawa

– kraje, gdzie pary homoseksualne mają prawo do adopcji dzieci

© AFP

stawicieli kultury. Jean-Michel Ribes, dyrektor Rond-Point, jednego z najbardziej prestiżowych paryskich teatrów, zorganizował „wieczór poparcia dla ustawy”. Towarzystwo było doborowe, pojawiła się pierwsza dama Francji Valérie Trierweiler.

Okładkę tygodnika „Le Nouvel Observateur” zdobiła siedmiokolorowa tęcza i wielkie „Oui”, a głos oddano wszystkim tym ludziom mediów i kultury, którzy rządowemu projektowi powiedzieli „tak”. Były minister kultury i dyrektor Wersalu Jean-Jacques Aillagon opowiadał, że jak wielu innych homoseksualistów swojej epoki był swego czasu leczony, że chciano go „wpasować” w obowiązujący model społeczny. Starając się o zachowanie pozorów, nawet się ożenił i doczekał dwójki dzieci, ale na szczęście, jak mówi, z tej przymusowej „niewoli” uwolniła go... żona.

Za ustawą opowiedzieli się również popularny prezenter telewizyjny Stéphane Bern, reżyser Patrice Chéreau i piosenkarka Juliette Gréco: *Jeśli homoseksualiści mają ochotę brać na siebie cały ciężar, jakim jest małżeństwo, jak pary hetero, to naprawdę nie widzę powodu, dla którego mielibyśmy im tego odmówić! Kiedy słyszę tych wszystkich, dla których liczy się tylko rodzina „tata, mama i dziecko”, to się szczypię. Czy oni wiedzą, na jakim świecie żyją?* – ironizowała.

Reżyser Christophe Honoré przyznaje, że jako ojciec i homoseksualista czuje się obiektem agresji. – *Moja córka ma*

siedem lat. Miałem nadzieję, że zostaną jej oszczędzone uprzedzenia związane z homofobią. Odnoszę jednak wrażenie, że wiele osób uważa naszą sytuację za niemoralną, że ponoszę winę za naruszenie norm. Zawsze chciałem mieć dzieci, jeszcze jako młody człowiek, i nigdy nie uważałem, że mój homoseksualizm może być przeszkodą. Moim zdaniem życie uczuciowe i życie rodzinne nie są ze sobą absolutnie związane. Nigdy nie sądziłem, że moje życie seksualne może stanowić jakiekolwiek zagrożenie dla córki. To absurd wiązać przyszłość dziecka ze sposobem, w jaki zostało poczęte. W moim przypadku założenie rodziny oznaczało stworzenie zupełnie innego modelu niż ten, który znałem, z matką i ojcem.

PRAWICA TEŻ?

Za ustawą opowiedziały się też osoby z przeciwnego obozu politycznego, np. Roselyne Bachelot, minister zdrowia za prezydentury Nicolasa Sarkozy’ego, która uczestniczyła w niedzielnej manifestacji, ponieważ uważa, że „prawica musi się przystosować”. – *Jest mi szalenie przykro, że prawica się nie rozwija. Po raz kolejny oglądamy ten sam serial, który widzieliśmy już w batalii o związki partnerskie – pospolite ruszenie lewicy i podzielona prawica, korzystająca jedynie z okazji, by poprawić swoje notowania. W 1998 r. było dokładnie tak samo. „Republikańskie namaszczenie” pomaga w akceptacji homoseksualności – uważa znany paryski adwokat Emmanuel Pierrat. – *Prawo do związku mał-**

Le nouvel
Observateur

MARIAGE POUR TOUS
POURQUOI ILS DISENT

OUI

NOTRE
MANIFESTE
ET UN
DOSSIER
SPECIAL DE
16 PAGES



La vérité sur l'argent du cinéma

ZWYCIĘSTWO NA HORYZONCIE

Z takim poparciem rządu zwolennicy małżeństwa dla wszystkich są prawie pewni wygranej. Po ich stronie zaangażowały się lewicowe media i wielu przed-